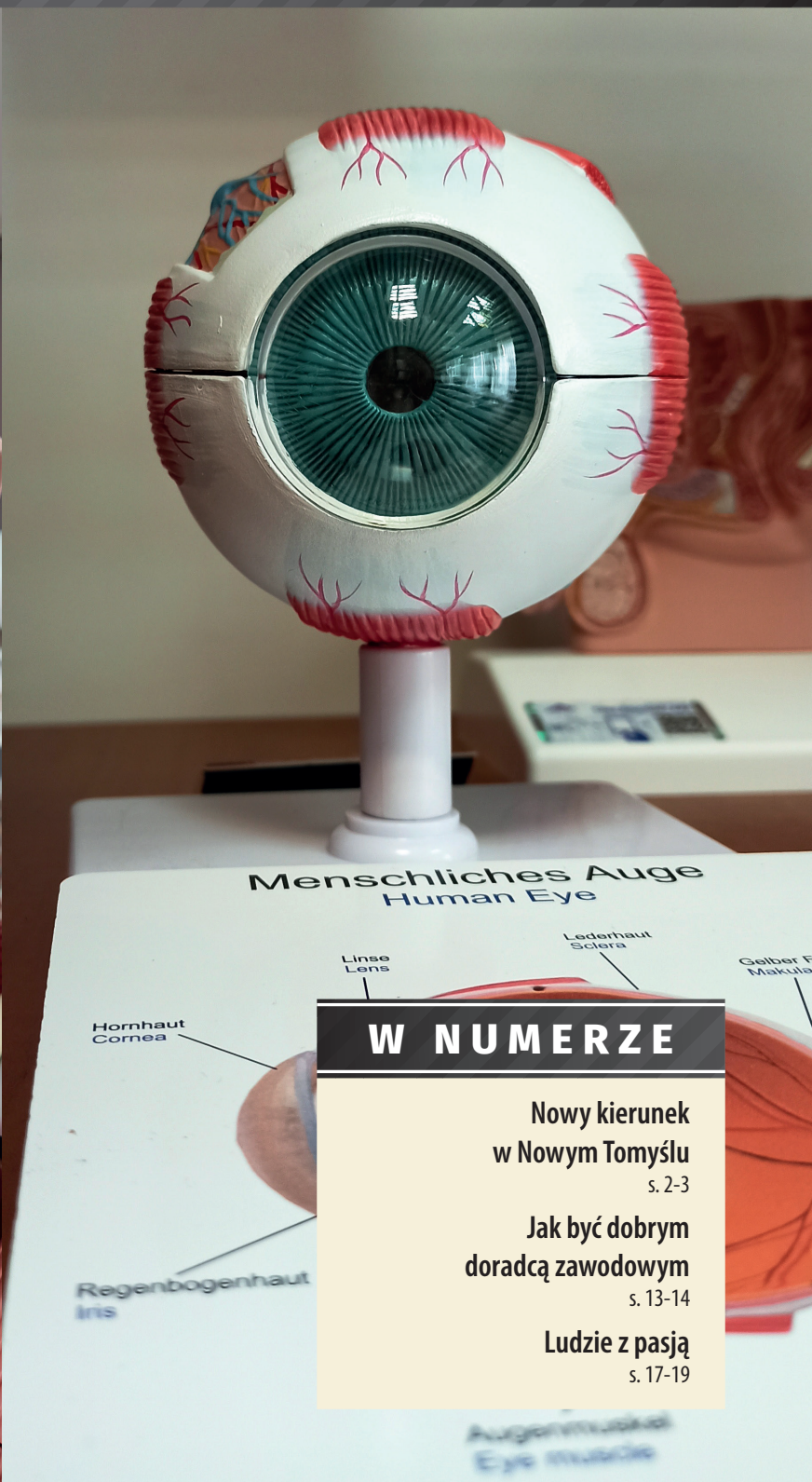


# Puls Uczelni

Pismo Studentów Wyższej Szkoły Pedagogiki i Administracji im. Mieszka I w Poznaniu



Menschliches Auge  
Human Eye

Linse  
Lens

Lederhaut  
Sclera

Gelber F  
Makula

## W NUMERZE

Nowy kierunek  
w Nowym Tomysłu  
s. 2-3

Jak być dobrym  
doradcą zawodowym  
s. 13-14

Ludzie z pasją  
s. 17-19

Hornhaut  
Cornea

Regenbogenhaut  
Iris

Augenmuskulatur  
Eye muscle



## Wizytacja PKA na kierunku pedagogika

W dniach 21-22 maja 2021 roku Polska Komisja Akredytacyjna (PKA) przeprowadziła wizytację na kierunku *pedagogika* na poziomie studiów pierwszego i drugiego stopnia prowadzonym na Wydziale Nauk Prawnych i Społecznych WSPiA im. Mieszka I w Poznaniu. Zespołowi oceniającemu przewodniczyła pani dr hab. Anna Fidelus. Z uwagi na ograniczenia związane z rozprzestrzenianiem się wirusa Sars-Cov-2 wizytacja odbyła się w formie zdalnej.

W pierwszym dniu wizytacji Zespół oceniający spotkał się z władzami WSPiA w celu przedstawienia szczegółowego harmonogramu wizytacji oraz określenia najistotniejszych problemów dotyczących roli ocenianego kierunku w realizacji strategii Uczelni.

Następnie Zespół oceniający przekazał swoje uwagi odnośnie do kon-

strukcji programu studiów na kierunku *pedagogika* z akcentem na koncepcję i cele kształcenia oraz zamierzone efekty uczenia się. Władze Wydziału Nauk Prawnych i Społecznych przedstawiły szczegółowe informacje na temat procedury odbywania praktyk zawodowych, systemu weryfikacji efektów uczenia się, umiędzynarodowienia procesu kształcenia, wsparcia w procesie kształcenia studentów, w szczególności osób z niepełnosprawnościami oraz współpracy z otoczeniem społeczno-gospodarczym.

Członkowie Zespołu przeprowadzili również hospitacje wybranych zajęć dydaktycznych oraz prac dyplomowych i etapowych. Swoje spostrzeżenia co do przebiegu procesu dydaktycznego mieli okazję wyrazić przedstawiciele studentów, nauczycieli akademickich oraz otoczenia społeczno-gospodarcze-

go, którym dedykowane były odrębne spotkania.

Drugi dzień wizytacji upłynął na weryfikacji obowiązującego na poziomie uczelnianym i wydziałowym wewnętrznego systemu zapewnienia i oceny jakości kształcenia, wizytacji bazy dydaktycznej zarówno uczelnianej, jak i pozauczelnianej oraz hospitacji kolejnych zajęć dydaktycznych. Zespół pozytywnie ocenił infrastrukturę Uczelni oraz sposób prowadzenia przez wykładowców zajęć dydaktycznych.

Na spotkaniu podsumowującym przewodnicząca Zespołu oceniającego PKA omówiła ogólnie rekomendacje dla ocenianego kierunku studiów, wskazując, że szczegółowa ocena każdego z kryteriów nastąpi w raporcie końcowym.

W tym miejscu dziękujemy wszystkim osobom zaangażowanym w organizację wizytacji PKA na kierunku *pedagogika*, zwłaszcza studentom i wykładowcom, którzy jak zawsze niezawodnie wspierali władze Wydziału Nauk Prawnych i Społecznych w dążeniu do wspólnego sukcesu.

Anna Zbarszewska

## Nowy kierunek w Nowym Tomyślu

Od 2017 roku Wyższa Szkoła Pedagogiki i Administracji im. Mieszka I w Poznaniu prowadzi kształcenie na kierunku *pielęgniarstwo*, obecnie na poziomie studiów pierwszego i drugiego stopnia. Od pierwszego roku kształcenia kierunek cieszy się wyjątkową popularnością wśród młodzieży oraz pielęgniarek, które podnoszą swoje kwalifikacje zawo-

dowe. Zapotrzebowanie na kadre pielęgniarską zgłaszane przez placówki medyczne, w których studenci realizują zajęcia praktyczne wpłynęło na podjęcie przez władze Uczelni decyzji o przygotowaniu i złożeniu wniosku o pozwolenie na prowadzenie studiów na kierunku *pielęgniarstwo* również w Filii Uczelni w Nowym Tomyślu.

6 lipca 2021 roku w Wydziale Nauk Społecznych w Nowym Tomyślu odbyła się wizytacja Krajowej Rady Akredytacyjnej Szkół Pielęgniarek i Położnych. Wizytacja stanowiła jeden z najważniejszych etapów ubiegania się Uczelni o pozwolenie na prowadzenie w Filii w Nowym Tomyślu kształcenia na kierunku *pielęgniarstwo* na poziomie studiów pierwszego stopnia. Wizytację poprzedziły kilkumiesięczne przygotowania specjalistycznych pracowni, w których przyszłe pielęgniarki i pielęgniarze zdobywać będą umiejętności wykonywania czynności pielęgnacyjnych, ratowni- ➔





cznych i medycznych. Biblioteka Wydziału Nauk Społecznych wyposażona została w dodatkową, fachową literaturę, nie tylko obejmującą pielęgniarstwo ale również podstawy medycyny, psychologię oraz prawo medyczne. Sytuacja epidemiczna spowodowała zmianę w dotychczasowej procedurze wizytacji. Odbyła się ona zdalnie 6 lipca.

Program wizytacji obejmował wideokonferencję, w której udział wzięli: członkinie zespołu wizytującego, władze Uczelni i Wydziału oraz nauczyciele akademicy, wizytację on-line pracowni umiejętności pielęgniarskich, medycz-

nych czynności ratunkowych, anatomii, fizjologii i mikrobiologii oraz rozmowę z nauczycielami akademickimi. Uczelnia przygotowała również materiał filmowy i fotograficzny potwierdzający przygotowanie do prowadzenia kształcenia na kierunku *pielęgniarstwo*.

Podsumowując wizytację przewodnicząca zespołu podkreśliła, że Uczelnia spełnia wymogi stawiane placówkom kształcącym pielęgniarki i pielęgniarzy, wyraziła również oczekiwanie, że w ślad za studiami na poziomie licencjackim WSPiA wystąpi z wnioskiem o pozwolenie na prowadzenie w Nowym Tomyślu

**WYDAWCA**  
Wydawnictwo Naukowe WSPiA  
im. Mieszka I w Poznaniu  
ul. Bułgarska 55

www.wspia.pl/wydawnictwo  
puls@wspia.pl

**Redakcja i stali współpracownicy**  
Joanna Białas  
Dobrosława Gucia  
+ Ireneusz Materniak  
Iza Podejma  
Marzena Szulczyńska  
Samorząd Studencki WSPiA

**Skład**  
Studio StrefaDTP  
Nakład 300 egz.

*Masz poczucie humoru?  
Śpiewasz, uprawiasz ciekawy sport?  
Pomagasz innym - jesteś  
wolontariuszem?*

*Piszesz wiersze, rysujesz, może  
masz hobby, którego nie znamy?  
Podziel się z nami swoją pasją  
albo dotłącz do współpracowników  
Pulsu Uczelni!*

także studiów drugiego stopnia. Pozytywna ocena Komisji Akredytacyjnej stanowi podstawę do wydania przez Ministra decyzji o udzieleniu pozwolenia na rozpoczęcie kształcenia.

Dziękujemy wszystkim osobom zaangażowanym w organizację wizytacji.

*Marzena Szulczyńska*



# Szkolenia zwiększające dostępność uczelni dla osób z niepełnosprawnościami w WSPiA

We wrześniu i październiku 2020 roku, w naszej Uczelni prowadzone były szkolenia pt. „Uczelnia dostępna – wsparcie edukacyjne osób niepełnosprawnych”. Szkoleniem objęto wykładowców i pracowników administracyjnych. Zajęcia prowadziła firma SENSE Consulting.

Przedmiotem szkolenia były m.in.:

- aspekty prawne dotyczące osób ze szczególnymi potrzebami (ustawa z 19.07.2019),
- aspekty formalne: likwidacje barier architektonicznych, informowanie wykładowców o potrzebach studentów z niepełnosprawnościami (za jego zgodą),

Na szkoleniu zaprezentowano i omówiono 7 zasad wsparcia edukacyjnego dla studentów z niepełnosprawnościami, które chciałabym poniżej przedstawić:

**1. Indywidualizacja** – adaptacje procesu studiowania osoby niepełnosprawnej dostosowane do jej indywidualnych potrzeb edukacyjnych, wynikających ze specyfiki stanu zdrowia oraz specyfiki zajęć, w tym warunków, w jakich się one odbywają.

W zależności od rodzaju oraz stopnia niepełnosprawności, a także w związku z innymi czynnikami, takimi jak przebieg wcześniejszej edukacji, czy możliwości finansowe, student może mieć różne ograniczenia oraz różne umiejętności i techniki kompensowania niepełnosprawności. W wielu przypadkach możliwe jest wdrożenie różnych rozwiązań, które dają możliwość osiągnięcia tego samego celu, czyli skutecznego zaadaptowania procesu kształcenia bez naruszania standardu akademickiego. Z drugiej strony, w zależności od tego, jakie są kluczowe elementy danych zajęć, sugerowane adaptacje mogą być w niektórych przypadkach bardziej asekuracyjne, a w innych dalej idące.

**2. Podmiotowość** – uwzględnienie autonomii osoby niepełnosprawnej i prawa do decydowania o sobie.

Osoba niepełnosprawna zna swoją sytuację oraz konsekwencje niepełnosprawności w sposób najlepszy z możliwych.

*Ona też ponosi pełną odpowiedzialność za swoje decyzje i rozwój osobisty. Dlatego wszelkie wybory, nawet te, które na pierwszy rzut oka mogą wydawać się nierozsądne, należy uszanować i podejmować możliwe do przeprowadzenia działania, zmierzające do wprowadzenia w życie decyzji studenta.*

*Nie stoi to w sprzeczności z ewentualnym zwróceniem uwagi studenta na czynniki, mogące mieć znaczenie dla jego sukcesu lub niepowodzenia (na przykład wymagania związane z programem studiów, z których student może nie zdawać sobie sprawy).*

**3. Rozwijanie potencjału osoby niepełnosprawnej w związku z realizowanym przez nią procesem kształcenia** – dobór takich adaptacji, które pozwalałyby studentowi nabywać wiedzę i rozwijać praktyczne umiejętności.

*Należy dbać o to, aby stosowane adaptacje umożliwiały studentowi w jak największym stopniu realizację zajęć przewidzianych w programie studiów. W przypadku gdy do wyboru mamy zwolnienie studenta z jakiejś aktywności (co w pewnych wypadkach może być akceptowalną adaptacją) oraz podjęcie działań, aby w zmienionej formie, zadanie mogło być przez studenta wykonane, należy przyjąć tę drugą opcję.*

**4. Racjonalność dostosowania** – proponowanie adaptacji racjonalnych ekonomicznie, skutecznie wyrównujących szanse osoby niepełnosprawnej oraz gwarantujących zachowanie standardu akademickiego.

*Racjonalna adaptacja to taka, która w możliwie najlepszy sposób zapewnia dostęp do tych samych treści oraz daje możliwość realizowania zadań praktycznych, do których mają dostęp osoby bez niepełnosprawności. Trzeba się liczyć z tym, że adaptacja taka teoretycznie będzie możliwa, lecz jej koszt lub wysiłek związany z jej wprowadzaniem będzie zbyt duży. Wówczas konieczne jest szukanie innych rozwiązań.*

**5. Utrzymanie standardu akademickiego** – przygotowanie adaptacji

przy jednoczesnym utrzymaniu kryteriów merytorycznych obowiązujących wszystkich studentów.

*Osiągnięcie założonych efektów kształcenia jest jednym z praw studiujących osób niepełnosprawnych. Wszelkie adaptacje muszą być zatem przygotowane tak, aby zagwarantowane zostało zachowanie kluczowych elementów procesu realizacji programu studiów. Z tego względu niezwykle istotna jest współpraca naukowców i nauczycieli akademickich zajmujących się daną dziedziną wiedzy. Wymagania dotyczące zajęć o takiej samej tematyce na różnych kierunkach studiów bywają różne, dlatego proponowane rozwiązania w niektórych sytuacjach będą właściwe do zastosowania, a w innych nie.*

**6. Adaptacje najbliższe standardowemu przebiegowi zajęć** – a więc takie, które nie mają charakteru przywileju dla osoby niepełnosprawnej, ale w sposób racjonalny wyrównywałyby jej szanse w zakresie możliwości realizacji procesu kształcenia uznanego za optymalny na danych zajęciach.

*Zasada ta ma na celu dążenie do dokonywania możliwie najmniejszych zmian standardowego sposobu studiowania. Przyjmuje się też, że pierwotnie przyjęte sposoby prowadzenia zajęć i egzaminowania mają znaczenie dla przebiegu studiów.*

*Na przykład przyjęcie pisemnej formy egzaminu oznacza nie tylko sprawdzenie wiedzy studenta, lecz również założenie, że student powinien mieć umiejętność wykazania się nią na piśmie. Z tego względu adaptacja egzaminu pisemnego powinna w pierwszej kolejności iść w kierunku zmiany sposobu pisania (np. w powiększonym druku, na komputerze, przy użyciu alfabetu brajla).*

**7. Równe prawa i obowiązki** – dbałość nie tylko o realizowanie równych praw dla osób niepełnosprawnych, ale również egzekwowanie (dzięki zapewnieniu tych praw) wypełniania obowiązków studenckich na takim samym poziomie, jak w przypadku studentów bez niepełnosprawności. ☺



# Egzamin dyplomowy z EDUKACJI DLA BEZPIECZEŃSTWA – czyli dziewięciu wspaniałych w terenie

Edukacja dla bezpieczeństwa to studia, które obejmują różnorodne treści kształcenia z zakresu bezpieczeństwa państwa, organizacji działań ratowniczych, edukacji zdrowotnej i pierwszej pomocy. Nastawione są na skuteczne działanie i radzenie sobie poszczególnych jednostek w sytuacjach określonych zagrożeń.

26 czerwca 2021 roku na terenie Szkoły Podstawowej w Jastrzębsku Starym odbył się egzamin dyplomowy studentów studiów podyplomowych WSPiA Filia Nowy Tomyśl na kierunku Edukacja dla bezpieczeństwa, którego część teoretyczną i praktyczną – w terenie, przeprowadził pan Maciej Mendel. Podczas części praktycznej egzaminu studenci realizowali lekcję z grupą, na podstawie wcześniej przygotowanych konspektów. I tak kolejno: Monika zajęła się tematami: ewakuacja uczniów z budynku w przypadku

alarmu przeciwpożarowego oraz posługiwanie się mapą, kompasem, wyznaczenie azymutu i marsz według azymutu. Następna grupa czyli Bartosz i Mateusz przygotowali zajęcia o temacie środki ochrony indywidualnej przed skutkami użycia broni masowego rażenia. Panowie poruszyli również istotny temat postępowania w przypadku zagrożeń poważnymi awariami przemysłowymi. Tomasz – sposoby alarmowania ludności cywilnej o zagrożeniach chemicznych, lotniczych oraz klęskach żywiołowych. Emil i Adam to lekcja z zachowań prozdrowotnych i zdrowego stylu życia. Maciej zaprezentował swoją wiedzę z zakresu zasad użycia, bezpieczeństwa i zasad rozgrywania potyczek z użyciem replik broni ASG (Air Soft Guns). Ostatnia grupa Arleta i Domi-

nik to – zasady reagowania w przypadku ataku terrorystycznego w placówkach oświatowych i zaprezentowanie przez Arletę specjalnego wojskowego stroju chroniącego przed poparzeniami.

Wszystkie grupy wykazały się dużą znajomością realizowanych tematów potwierdzoną ćwiczeniami w terenie. Ostatnim punktem egzaminu praktycznego i chyba najbardziej wyczekiwany przez studentów było strzelanie z replik broni ASG takich jak: AK 74, AKSU, M4, BERETTA, COLT 1911. Egzamin zakończył się częścią teoretyczną i samymi pozytywnymi wynikami. Gratulujemy!

➔ *Jednym z celów dokonywania racjonalnych adaptacji jest dążenie do zobiektywizowania możliwości i – co za tym idzie – oceny studenta. Ocena pozytywna i jest jedynie potwierdzeniem tego, że student posiadał wiedzę i umiejętności, jakie były założone. Zwalnianie z wypełniania obowiązków może stanowić utrudnienie dla studenta w osiągnięciu założonego celu. Będzie też odebrane przez innych studentów jako uprzywilejowywanie. Działania na rzecz osób niepełnosprawnych powinny zapewnić im równe traktowanie, co da im szansę na wzięcie odpowiedzialności za siebie i swoje obowiązki w takim samym stopniu, jak ma to miejsce w przypadku osób bez niepełnosprawności.*

Zaprezentowane wyżej zasady stanowią załącznik do uchwały 52/VI Prezydium Konferencji Rektorów Akademickim Szkół Polskich w sprawie wyrównania szans edukacyjnych studentów z niepełnosprawnościami w dostępie do kształcenia w szkołach wyższych.

*Małgorzata Biskup  
Pełnomocnik ds. studentów  
z niepełnosprawnościami*



Odeszli...

## Dr Ireneusz Materniak (1958-2021)

Niedawno pożegnaliśmy wieloletniego wykładowcę naszej Uczelni dra Ireneusza Materniaka. Jego nagłe i niespodziewane odejście zaskoczyło nas i zasmuciło.

Studia magisterskie ukończył w Wyższej Szkole Pedagogicznej im. KEN w Krakowie na Wydziale Humanistycznym w zakresie pedagogiki (1986). Akademia Obrony Narodowej (ob. Akademia Sztuki Wojennej) na podstawie rozprawy doktorskiej „Centrum Wyszkożenia Podoficerów Lotnictwa w Bydgoszczy i Krośnie w latach 1927-1949. Kształcenie podoficerów lotnictwa w II Rzeczypospolitej” nadała mu stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie historii (1997). Swoje umiejętności i wiedzę poszerzał na studiach podyplomowych, m.in.: w zakresie wiedzy o życiu w społeczeństwie, metodyki kształcenia dorosłych, zarządzania i przedsiębiorczości w oświacie czy informatyki w szkole.

Jego wielką pasją było lotnictwo, które czynnie uprawiał. W Aeroklubie Podkarpackim w Krośnie, gdzie w latach 1977-1998 doskonalił swoje umiejętności, odbył szkolenie lotnicze uzyskując uprawnienia instruktora szybowcowego. Był zawodowym pilotem z uprawnieniem pilota doświadczalnego II klasy (popularnie zwanym oblatywaczem).

Był współzałożycielem Bractwa Podwójnej Mewy Stowarzyszenia Lotniczego z siedzibą w Warszawie (w latach 1989-1995 pełnił funkcję szefa wyszkolenia obozów szybowcowych szkoląc adeptów lotnictwa do szybowcowej kategorii „B”). Od kilkunastu lat był członkiem Aeroklubu Poznańskiego, w którym prowadził szkolenia lotnicze.

Jak czytamy na stronie <https://dlapilota.pl/> „spędził w powietrzu ponad 1200 godzin na 18 typach szybowców i ponad 600 godzin na 11 typach samolotów, z czego ok. 700 godzin, jako instruktor szybowcowy. Posiadacz złotej odznaki szybowcowej z 1-nym diamentem (1986)”.

W 2011 roku za aktywną i wszechstronną działalność lotniczą, w tym szkolenie pilotów szybowcowych i modelarzy, pracę lotniczego pedagoga oraz popularyzację lotnictwa w mediach otrzymał wyróżnienie Błękitne Skrzydła. Jest to wyróżnienie przyznawane



Fot. Brzozownia.pl

od 1964 roku wspólnie przez czasopismo „Skrzydłata Polska” i Zarząd Krajowej Rady Lotnictwa, przy wsparciu Dowództwa Generalnego Rodzajów Sił Zbrojnych i Aeroklubu Polskiego za wybitne osiągnięcia.

Drugą pasją dra Materniaka była publicystyka. Był autorem wielu artykułów naukowych oraz popularyzujących lotnictwo i jego dzieje oraz z zakresu historii i historii pedagogiki. Był stałym współpracownikiem naszego uczelnia-



Fot. Aeroklub.poznan.pl

nego pisma „Puls Uczelni”, na łamach którego ogłaszał teksty dotyczące historii lotnictwa, wiadomości z historii powszechnej i regionalnej oraz dziejów pedagogiki. Wydał książkę „Przemysł 1914-15”, z serii Największe bitwy XX wieku t. 11 (1994 Wydawnictwo Altair). W najnowszym numerze „Pulsu Uczelni” zamieszczamy tekst Pana dra Materniaka *Jak być dobrym doradcą zawodowym?*, który niedawno nadesłał do Redakcji.

Od jesieni 2015 roku rozpoczął pracę jako wykładowca w naszej Uczelni, prowadząc zajęcia m.in. z: historii myśli ustrojowo-administracyjnej i socjologiczno-ekonomicznej, historii wychowania i myśli pedagogicznej, pedagogiki porównawczej, przygotowania działalności placówki oświatowej, ochrony i dostępu do informacji w administracji, współczesnej historii Polski, systemu archiwizacji i ochrony danych oraz teorii i praktyki kształcenia. Prowadził także licencjackie i magisterskie seminaryum dyplomowe. Wypromował wielu absolwentów WSPiA I i II stopnia. Pełnił funkcję prodziekana Wydziału Pedagogiki w 2014 oraz prodziekana Wydziału Prawa i Administracji w latach 2015-2016.

Był doskonałym pedagogiem, pełnym życzliwości i wyrozumiałości dla studentów oraz współpracowników. Dla wielu z nas był nie tylko kolegą z pracy, ale i przyjacielem. Takim pozostanie w naszej pamięci.

Odszedł 29 czerwca 2021 roku.

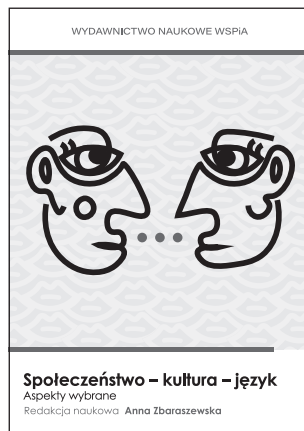


# NOWOŚCI WYDAWNICZE WSPiA

Zachęcamy wszystkich studentów, w szczególności kierunków: *prawo, administracja, bezpieczeństwo wewnętrzne, pedagogika, psychologia* oraz *filologia* do zapoznania się z nowościami naszego Wydawnictwa WSPiA. Autorami tekstów są nauczyciele akademicy prowadzący zajęcia na Wydziale Nauk Prawnych i Społecznych WSPiA. Rozważania zawarte w dwóch monografiach zbiorowych stanowią poszerzenie treści prezentowanych na wykładach i ćwiczeniach, a więc mogą być traktowane jako dodatkowa literatura przedmiotu. Zaletą polecanych pozycji jest niewątpliwie ich aktualność, praktyczne podejście oraz interdyscyplinarność.

Redaktorem naukowym obu monografii jest dziekan Wydziału Nauk Prawnych i Społecznych WSPiA dr Anna Zbaraszewska. Monografia pt. *Społeczeństwo – kultura – język* składa się z trzech części. W części I (*Społeczeństwo*) zaprezentowano problemy definicyjne związane z problemem radykalizacji. Ponadto omówiono dwa ważne zjawiska społeczne, tj. agresję wśród młodzieży oraz mobbing w miejscu pracy. Nie zabrakło także rozważań z za-

kresu psychologii, a dokładniej nostalgii jako sposobu opisanego nudy i jej twórczej roli w budowaniu ludzkich przeżyć oraz inspiracji psychoanalitycznych w medycynie psychosomatycznej. Część II zbioru (*Kultura*) podejmuje problemy:



społeczno-kulturowych wzorów aktywności zdrowotnej dzieci i młodzieży oraz kulturowej pamięci o męczenniku i pogromcy smoka Świętym Jerzym. Motywem przewodnim części III zbioru jest język, w szczególności rola anglicyzmów w języku medialnym i języku komunikacji oraz najistotniejsze gąfy polskich polityków.

Druga monografia zatytułowana *Wybrane problemy prawa krajowego i mię-*

*dzynarodowego* to zróżnicowany pod względem tematycznym zbiór studiów, których wspólnym mianownikiem jest ukazanie dynamiki zmian, jakie współcześnie możemy obserwować w szeroko pojmowanej sferze prawnej. Autorzy artykułów wybrali najistotniejsze z ich punktu widzenia zagadnienia z zakresu różnych dziedzin prawa czy to wewnętrznego czy międzynarodowego. W części I tomu – *Problemy prawa krajowego* – ukazano kierunkowe rozwiązania

w zakresie urlopów związanych z rodzicielstwem na tle koncepcyjnych założeń *work-life balance*. Pozostając w nurcie prawa pracy, dokonano reinterpretacji ustawowej definicji „mobbingu”. Ponadto przeanalizowano sytuacje kryzysowe tak w wymiarze teoretycznym, jak i praktycznym oraz rolę Policji w systemie bezpieczeństwa i porządku publicznego z akcentem na jej genezę. Aspekt teoretyczny i praktyczny towarzyszy również analizie nowych przepisów o ochronie danych

osobowych (RODO) oraz w dalszej kolejności funkcjonowaniu audytu wewnętrznego w Polsce. Dopełnieniem rozważań jest polityka edukacyjna, informacyjna i promocyjna prowadzona przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

W części II tomu poruszono *problemy prawa międzynarodowego*, wychodząc od zagadnienia jakże aktualnego, jakim jest pandemia COVID-19. Z uwagi na ramy niniejszego tomu nie było możliwym omówienie wszystkich wątków prawnomiędzynarodowych, jakie przy tej okazji się pojawiają. Uwaga Czytelnika została skupiona wyłącznie na kwestii okoliczności wyjątkających bezprawny charakter czynu państwa. Dwa kolejne artykuły odwołują się do prac kodyfikacyjnych Komisji Prawa Międzynarodowego ONZ w dziedzinie odpowiedzialności międzynarodowej organizacji międzynarodowych i opieki dyplomatycznej. Kluczowe w tym względzie są projekty artykułów Komisji przetłumaczone na język polski. Część II tomu zamykają uwagi polemiczne do koncepcji rekonstrukcji Unii Europejskiej zaprezentowanej na kartach książki K. Szczerskiego *Utopia europejska. Kryzys integracji i polska inicjatywa na prawy* (2017 r.).

## Odeszli...

# Mgr Wojciech Walkowiak

Z wielkim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci wieloletniego wykładowcy naszej Uczelni mgra Wojciecha Walkowiaka.

Wojciech Walkowiak był absolwentem Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu oraz Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie. Przez wiele lat pełnił służbę w Komendzie Miejskiej w Poznaniu oraz wykładał w Ośrodku

Policji w Poznaniu, potem w Kiekrzu (1994-2005). W latach 2006-2014 prowadził wykłady z zakresu bezpieczeństwa w naszej Uczelni, pełnił także funkcję prodziekana Wydziału Prawa i Administracji w latach 2008-2013. Od 2014 roku związał się z Wyższą Szkołą Bankową w Poznaniu (Zakład Bezpieczeństwa Wewnętrznego Wydziału Finansów i Bankowości).

Zmarł 15 czerwca 2021 roku.

## ORCID – międzynarodowy system identyfikacji autorów

Open Researcher and Contributor ID (ORCID) to międzynarodowy system identyfikacji autorów prac naukowych. Jest to unikalny identyfikator cyfrowy, który pozwala rozróżnić autorów o tym samym imieniu i nazwisku oraz przypisać odpowiednie publikacje do osoby.

Identyfikator ORCID powinni założyć pracownicy naukowcy i dydaktyczni, doktoranci, studenci a także wszystkie osoby zainteresowane nauką. Składa się on z 16 cyfr. Po rejestracji na stronie [orcid.org](https://orcid.org) w profilu autora można zamieścić krótki opis naukowca (biografia, słowa kluczowe, strona internetowa autora lub instytucji, identyfikatory w innych systemach) oraz wykaz publikacji, projektów i grantów.

Stworzenie i zgłoszenie własnego identyfikatora zajmuje chwilę i jest wolne od opłat. Dzięki połączeniu konta ORCID z ResearcherID lub Scopus ID następuje automatyczna wymiana danych pomiędzy systemami.

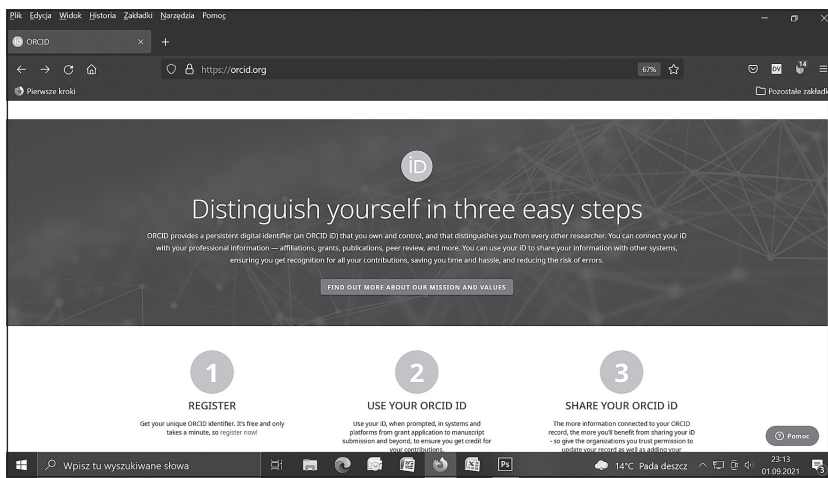
Posiadanie ORCID jest bardzo przydatne gdy następuje zmiana imienia

lub nazwiska naukowca, autor zmienia miejsce pracy (afiliacja) lub w publikacjach stosowane są różne wersje zapisu nazwiska z imionami lub inicjałami, bowiem ORCID precyzuje tożsamość badacza.

Posiadanie takiego identyfikatora jest dla pracowników nauki bardzo ważne

i wręcz niezbędne, gdyż dzięki niemu można szybko zidentyfikować dorobek naukowy konkretnej osoby, uprościć procedurę rejestracji przy wysyłaniu artykułów naukowych do wydawców i przy składaniu wniosków grantowych. Większość czasopism naukowych obecnie wymaga już od autora podania tego identyfikatora.

Więcej informacji o identyfikatorze można znaleźć na stronie <https://konstytucjadlanauki.gov.pl/orcid-identyfikator-ktory-powinien-miec-kazdy-naukowiec>.



## PBN – Polska Bibliografia Naukowa

Polska Bibliografia Naukowa to portal Ministerstwa Edukacji i Nauki gromadzący informacje o publikacjach polskich naukowców, dorobku publikacyjnym jednostek naukowych oraz o czasopiśmie polskich i zagranicznych. Stanowi ona część Zintegrowanego Systemu Informacji o Nauce i Szkolnictwie Wyższym POL-on.

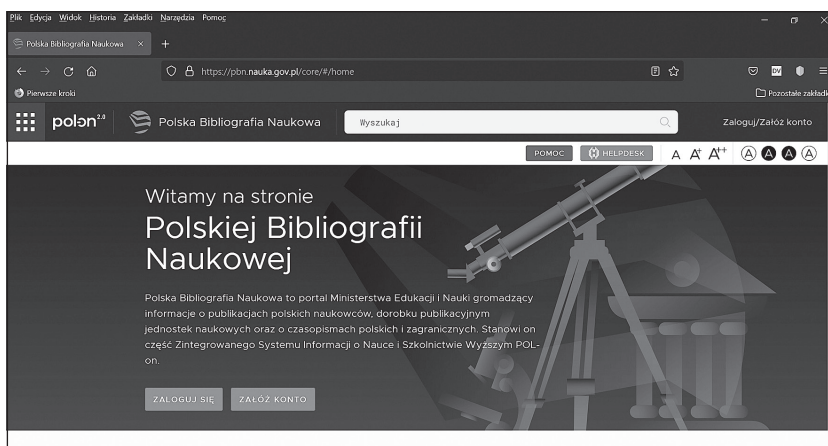
Podobnie jak identyfikator ORCID konto w PBN powinni założyć pracownicy naukowcy i dydaktyczni, doktoranci, studenci, a także wszystkie osoby zainteresowane nauką i tam gromadzić swój dorobek publikacyjny.

Dane do systemu mogą wprowadzać autorzy publikacji w zakresie tworzenia własnej bibliografii naukowej, jak również jednostki naukowe tworzące

bibliografię naukową swojej jednostki. Dane te gromadzone są w otwartej części systemu nazywanej Modułem Repozytoryjnym, do którego może za-

rejestrować się każda zainteresowana osoba.

Konto autora można założyć na stronie [pbn.nauka.gov.pl](https://pbn.nauka.gov.pl)





# Szkolenie w I Akademickiej Szkole Podstawowej w Nowym Tomyszu

W dniach 24-25 kwietnia w I Akademickiej Szkole Podstawowej w Nowym Tomyszu odbyło się rozszerzone szkolenie z zakresu udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej, przeprowadzone przez firmę Med-Luk z Zaniemyśla reprezentowaną przez pana Michała Bartkowiaka oraz pana Łukasza Ziembę – absolwenta Wyższej Szkoły Pedagogiki i Administracji w Poznaniu na kierunku ratownictwo medyczne. Prowadzący są ratownikami medycznymi z wieloletnim stażem, pracują w zespołach ratownictwa medycznego w Poznaniu, a także w Państwowej Straży Pożarnej w Śremie i Środzie Wielkopolskiej. Pan Łukasz darzy szczególnym sentymentem WSPiA – ponieważ jak wspomina – to właśnie

ta uczelnia zapoczątkowała jego karierę w służbie zdrowia, a dzięki podjętym studiom odnalazł swoje powołanie i pasję jaką jest jego praca.

To, jak panowie instruktorzy są doskonale przygotowani do zawodu ratownika medycznego mieliśmy okazję ocenić właśnie podczas 16-godzinnego szkolenia kadry pedagogicznej naszej placówki. Celem zajęć było przede wszystkim przygotowanie nauczycieli do tego, aby byli w stanie działać poprawnie i skutecznie w sytuacjach zagrożenia życia, jak również zdobycie wiedzy praktycznej i teoretycznej, dzięki której będą w stanie wykonać niezbędne czynności podczas udzielania pierwszej pomocy. Każdy uczestnik szkolenia brał

udział w symulacjach różnych zdarzeń losowych, takich jak na przykład: kontrola podstawowych czynności życiowych, postępowanie w przypadku: utraty przytomności, omdlenia, zawału serca, zatrucia, oparzenia i innych nagłych stanów, oraz wystąpienia obrażeń ciała. Uczestnicy szkolenia mieli okazję zapoznać się z resuscytacją krążeniowo-oddechową dorosłych, dzieci i niemowląt, zasadami wyciągania rannych z samochodu, obsługi defibrylatora oraz rozmawiać o wsparciu psychologicznym rannych. Ratownicy medyczni niejednokrotnie przypominali, że udzielenie pomocy w pierwszych minutach po zdarzeniu może uratować zdrowie, a nawet życie poszkodowanego. Po wykładach oraz wielu godzinach ćwiczeń na „żywym” organizmie, odbył się krótki test sprawdzający wiedzę i umiejętności nauczycieli, po którym wszyscy otrzymali zaświadczenia o ukończeniu szkolenia.

Dziękujemy panom prowadzącym szkolenie za te dwa dni solidnej dawki wiedzy z zakresu udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej.



# Szkolny dzień przedsiębiorczości w Liceum Ogólnokształcącym „Mieszko”

Rok szkolny 2020/2021 cechował się specyficzną formą przebiegu edukacji szkolnej, gdzie proces dydaktyczny został przeniesiony do świata „rzeczywistości” wirtualnej, czasami trudnej do zaakceptowania, ale koniecznej. Uczeń i nauczyciel pozostający nadal w swoich rolach, stracili możliwość wspólnego funkcjonowania w szkolnych murach. Sytuacja epidemiczna wymusiła korektę całokształtu życia szkolnego i zaadoptowania się do nowego toku nauki oraz kontaktów międzyludzkich. Taka realizacja nauki zdalnej według schematów online zredukowała kontakt fizyczny z placówką szkolną i spowodowała deficyt poczucia integralności ze społecznością szkolną.

Powrót uczniów do nauki stacjonarnej w maju 2021 roku, po długim okresie kształcenia online, stał się wyzwaniem dla placówek oświatowych, uczniów i grona pedagogicznego. Liceum Ogólnokształcące „Mieszko”, prowadzone

przez Wyższą Szkołę Pedagogiki i Administracji im. Mieszka I w Poznaniu, od pierwszych chwil wznowienia nauki stacjonarnej zaczęło kontynuować realizację podstaw programowych, z jednoczesnym urozmaiceniem przebiegu edukacji. Jako placówka otwarta na współpracę z instytucjami zewnętrznymi merytorycznie mogącymi wspierać kształcenie przedmiotowe (w tym praktyczną wiedzę o ciekawych przedsięwzięciach), w Liceum zorganizowano szkolny dzień przedsiębiorczości.

Mimo obostrzeń i trwającego rygoru epidemicznego, 28 maja 2021 roku odbyły się dwa spotkania z zachowaniem reżimu sanitarnego. Naszą młodzież odwiedzili przedstawiciele Wielkopolskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości w Poznaniu w ramach szkolnych dni przedsiębiorczości, ponadto odbyło się spotkanie z przedsiębiorcą, który w czasie transformacji społeczno-gospodarczej lat 90. w Polsce, podjął ryzyko i rozpoczął trwającą do dziś przygodę z przedsiębiorczością.

Pracownicy i jednocześnie prelegenci z Wielkopolskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości w Poznaniu zaprezentowali i przybliżyli młodzieży ideę działalności tej instytucji, która świadczy pomoc małym przedsiębiorcom działającym na terenie województwa wielkopolskiego. Uświadomiono młodzieży pojęcie i zakres przedsiębiorczości oraz fakt, że jest wiele instytucji takich jak WARP, udzielających pomocy w zakresie aktywizacji gospodarczej.

Bogaty merytorycznie program prelekcji zawierał istotne wskazówki praktyczne, dotyczące nie tylko obszarów

działalności gospodarczej, ale i możliwości wspierania osób młodych.

Ciekawy program spotkania wzbudził zainteresowanie uczniów. Połączenie wiedzy praktycznej z wiedzą teoretyczną zawsze przynosi spodziewane rezultaty dydaktyczne. Plan spotkania został zrealizowany według pięciu punktów:

1. Jak założyć działalność gospodarczą (aspekty organizacyjne, prawne i finansowe) – prelegentem była pani Marta Juszcak (kierownik Zespołów Wsparcia Inwestycji w Dziale Koordynacji Projektów).
2. Projekty dla osób zakładających działalność, realizowane przez Wielkopolską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości w Poznaniu – temat przedstawiła także pani Marta Juszcak.
3. Wsparcie szkoleniowe dla osób fizycznych i firm w 2021 roku, istota i waga szkoleń – wiedzę z tego zakresu przekazała pani Marta Juszcak.
4. Możliwości wsparcia dla osób młodych w 2021 roku na otwarcie działalności gospodarczej zreferowała online pani Agnieszka Zaremba (konsultant w Punkcie Informacyjnym Funduszy Europejskich w Pile).
5. Temat „Nie tylko banki wspierają przedsiębiorców” omówił pan Michał Głogowski (specjalista w Funduszu Pożyczkowym).

Pracownicy Wielkopolskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości w Poznaniu, zapoznając uczestników szkolnego dnia przedsiębiorczości z możliwościami wspierania rozwoju i aktywizacji gospodarczej, wzbudzili zainteresowanie przedstawionymi i omówionymi zagadnieniami wśród młodzieży naszego





# Rodzinny rajd rowerowy w Szkole Podstawowej w Jastrzębsku Starym

27 czerwca w Szkole Podstawowej w Jastrzębsku Starym odbył się Rodzinny Rajd Rowerowy. Tuż po godzinie 11 rano pod szkołą zaczęły gromadzić się jednoślady wraz ze swoimi właścicielami. Po powitaniu przez panią dyrektor Annę Przybylską wszystkich uczestników rajdu oraz wyjaśnieniu reguł obowiązujących podczas wspólnej zabawy, rajdowicze udali się do biura rajdu, aby zgłosić udział poszczególnych członków rodziny, obrać jedną z 3 wyznaczonych tras oraz odebrać mapę i kartę na pieczętki zdobyte za wykonanie zadań na punktach kontrolnych w czasie trwania imprezy. Następnie woda oraz coś słodkiego i w trasę czas!

Kolejne zgłoszone osoby wyjeżdżały lub wychodziły po sobie spod szkoły

w Jastrzębsku Starym po to, aby wkrótce spotkać się ponownie na terenie szkoły na linii mety! Szczęśliwie wszystkim uczestnikom udało się pokonać wybraną trasę i nikt nie utknął w lesie na dłużej niż to zostało przewidziane. Po powrocie, na wszystkich uczestników rajdu czekał poczęstunek w postaci pysznej grochówki oraz domowego ciasta. Nie zabrakło też licznych atrakcji dla najmłodszych, między innymi: dmuchańce, malowanie twarzy, wata cukrowa oraz gry i zabawy sprawnościowe. Czas umiliły nam dodatkowo występy wokalne wykonane specjalnie na tę okazję przez dzieci z naszej szkoły oraz dzieci zaproszone z pobliskiej szkoły muzycznej. Ten dzień zdecydowanie można zaliczyć do udanych i już nie możemy się doczekać kolejnego rajdu!



☛ Liceum. Doświadczeni pracownicy WARP, jak i przedstawiona tematyka, były czynnikiem wzbogacającym wcześniejsze szkolne lekcje przedmiotu Podstawy przedsiębiorczości.

Jak już wspomniano, w ramach dobrych praktyk odbyło się spotkanie z przedsiębiorcą rozpoczynającym działalność gospodarczą w okresie rodzenia się polskiego kapitalizmu w latach 90., w okresie dynamicznych zmian związanych z przekształcaniem dotychczasowej gospodarki centralnie planowanej w gospodarkę wolnorynkową.

Nasz bohater, kreując swoją drogę życiową i wybierając pracę na własny rachunek w tym specyficznym okresie, wiele ryzykował. Widział, jak wiele osób pracuje w upadających i źle zarządzanych przedsiębiorstwach państwowych.

Nie widząc dla siebie perspektyw, wybrał nową, ciekawą drogę, w której dostrzegł szansę dla ludzi kreatywnych, potrafiących wykorzystywać okazje oraz wdrażać innowacyjne pomysły. Zaczął pracować na własne konto.

Pan Janusz Drożdż, bo to o nim mowa, zgodził się opowiedzieć młodzieży, czym zainspirował się do rozpoczęcia własnej działalności gospodarczej, co zaryzykował i co osiągnął jako przedsiębiorca. Prowadzona przez niego działalność gospodarcza to nie wszystko, zajmuje się także działalnością filantropijną, społeczną, a od wielu lat jest także sołtysem.

Postawił i nadal stawia sobie ambitne cele, jest wytrwały, po analizie sytuacji często podejmuje ryzyko, zna swoje mocne i słabe strony, poszerza wiedzę i potrafi ją wykorzystać. Korzysta z po-

mocy instytucji wspierających działalność gospodarczą.

Ten niewątpliwie bardzo interesujący człowiek, jest pasjonatem przyrody i dlatego jego działalność gospodarcza jest z nią związana. Pan Janusz Drożdż jest twórcą agroturystycznego „Rancza Skrzatusz” oferującego wypoczynek w pięknej okolicy i nad prywatnym jeziorem. Na 12 hektarach ziemi, charakteryzującej się bioróżnorodnością, nasz gość stworzył sztuczne jezioro. Wolne od pracy chwile urozmaica sobie wędzeniem twarogów i wędlin. Spokojna okolica i dziewicza przyroda sprzyjają oderwaniu się od codziennych obowiązków.

Uczniowie z wielką przyjemnością i zainteresowaniem wysłuchali zaproszonego gościa.

*Piotr Gumiński*

## Zakończenie roku szkolnego w Szkole Podstawowej w Jastrzębsku Starym

25 czerwca w Szkole Podstawowej w Jastrzębsku Starym odbyło się uroczyste zakończenie roku szkolnego 2020/2021. Uroczystość zainaugurowano hymnem Polski, po którego odśpiewaniu pan Emil Mleczak powitał wszystkich zebranych i zaproszonych gości, w tym: prorektora Wyższej Szkoły Pedagogiki i Administracji im. Mieszka I w Poznaniu pana dr. inż. Andrzeja Jerzego Bolewskiego, profesora WSPiA, dziekana Wydziału Nauk Społecznych WSPiA w Poznaniu Filia Nowy Tomyśl panią Marzenę Szułczyńską, dyrektora I Akademickiej Szkoły Podstawowej w Nowym Tomyślu pana Dominika Handzewniaka, przewodniczącego Rady Rodziców pana Krzysztofa Ślusarza, grono pedagogiczne, pracowników szkoły oraz wszystkich uczniów.

Po oficjalnym powitaniu głos zabrała dyrektor Szkoły Podstawowej w Ja-

strzębsku Starym pani Anna Przybylska, która podsumowała miniony rok szkolny oraz podziękowała organowi prowadzącemu za całoroczne wsparcie i opiekę, a rodzicom za dobrą współpracę i zaufanie. Po przemówieniu pani dyrektor dzieci z oddziałów przedszkolnych zaprezentowały program artystyczny przygotowany specjalnie na tę okazję. Następnie odbyło się to, na co wszyscy czekali – rozdanie świadectw, świadectw z wyróżnieniem, nagród oraz dyplomów za udział w konkursach i realizowanych projektach szkolnych.

Nagrody książkowe ufundowała Rada Rodziców, a z rąk rektora nagrodę w postaci tableta oraz listu gratulacyjnego dla najlepszego ucznia 2020/2021 odebrała Jagoda Betcher. Wzruszenia sięgnęły jednak zenitu podczas pożegnania klasy VIII przez koleżanki i kolegów

z klasy VII, którzy wręczyli im medale i upominki. Ósmoklasiści pożegnali się śpiewająco – piosenką i tańcem z wychowawczynią klasy, panią Magdaleną Stroińską. Pani Magda odcinała tasiemki przywiązane do każdego z uczniów jako symboliczne „puszczenie” w świat swoich podopiecznych. Dodatkowo wspólnie obejrzelśmy prezentację multimedialną – wspomnienie wszystkich lat szkolnych naszych ósmoklasistów. Część oficjalną spotkania zakończyło przemówienie prorektora dr. inż. Andrzeja Jerzego Bolewskiego, profesora WSPiA. Następnie goście zostali zaproszeni na część artystyczną przygotowaną przez klasy I-III oraz klasę VI.

Po życzeniach spokojnych i bezpiecznych wakacji wszyscy rozeszliśmy się do domów.

A więc... Wakacje czas zacząć!





dr Ireneusz Materniak

## Jak być dobrym doradcą zawodowym?

Dobry doradca zaczyna od profesjonalnej diagnozy i kilkugodzinnego wywiadu, gdzie bada m.in. zainteresowania, osobowość, umiejętności oraz wartości Klienta. Testy mogą być jedynie dodatkiem do diagnozy, nigdy nie powinny jej zastąpić. Kolejnym krokiem jest przedstawienie i omówienie z Klientem konkretnych rozwiązań zawodowych i indywidualnych sposobów szukania pracy, w zależności od potrzeb doradca zawodowy pomaga również stworzyć profesjonalne dokumenty aplikacyjne oraz przeprowadza symulowaną rozmowę rekrutacyjną.<sup>1</sup> Rola doradcy jest szukanie rozwiązań i wypracowywanie swoich sposobów. Inaczej pracuje się z nastolatkiem, studentem, osobą w kwiecie wieku lub tą, która niedługo odchodzi na emeryturę. Jeszcze inaczej pracuje się z pracownikiem fizycznym, specjalistą, managerem czy prezesem dużej korporacji. Dla każdego z nich szukanie pracy oznacza co innego, nawet CV będzie inaczej skonstruowane. Właśnie dlatego jeśli chce się być dobrym doradcą musi się patrzeć wielowymiarowo i zdobywać wiedzę o tym, co i komu chce się doradzić.<sup>2</sup> Okazuje się bowiem, że doradca nie tylko informuje i wskazuje, ale przede wszystkim nadal radzi, motywuje i wspiera. Szkolny doradca zawodowy gwarantowałby profesjonalną pomoc każdemu uczniowi szkoły, w której jest zatrudniony. Jego usytuowanie blisko ucznia zwiększyłoby trafność podejmowanych decyzji edukacyjnych i zawodowych. Zagwarantowane byłoby systematyczne oddziaływanie na uczniów w ramach planowych działań realizowanych metodami aktywnymi (warsztaty aktywizujące). Zapewnione byłoby udzielanie uczniom pomocy w wyborze i selekcji informacji dotyczących edukacji i rynku

pracy. Obniżyłyby się społeczne koszty kształcenia dzięki poprawieniu trafności wyborów.<sup>3</sup>

Celem działania szkolnego doradcy zawodowego jest:

- Przygotowanie młodzieży do trafnego wyboru zawodu i dalszego kształcenia oraz opracowania indywidualnego planu kariery edukacyjno-zawodowej.
- Przygotowanie ucznia do radzenia sobie w sytuacjach trudnych, takich jak:
  - bezrobocie
  - problemy zdrowotne
  - adaptacja do nowych warunków pracy i mobilności zawodowej.
- Przygotowanie rodziców do efektywnego wspierania dzieci w podejmowaniu decyzji edukacyjnych i zawodowych.
- Pomoc nauczycielom w realizacji tematów związanych z wyborem zawodu w ramach lekcji przedmiotowych.
- Wspieranie działań szkoły mających na celu optymalny rozwój edukacyjny i zawodowy ucznia.<sup>4</sup>

Doradca zawodowy **pomaga ludziom** w wyborze odpowiedniej profesji, planowaniu kariery, a także przygotowuje ich do szukania pracy. Ważne jest to, że doradca nie narzuca rozwiązania, tylko naprowadza klienta po to, aby ten sam mógł ocenić swoje możliwości i predyspozycje zawodowe. Klient sam musi wybrać, co lubi robić i jaki ma potencjał, który warto rozwijać. Doradca zawodowy musi mieć wykształcenie wyższe. Można je zdobyć na kierunku psychologia lub pedagogika o specjalności doradztwo zawodowe. Można również ukończyć studia podyplomowe. Doradca zawodowy ma dość wysoki status społeczny. Postrzegany jest jako osoba, do której można się zwrócić po pomoc

i która wzbudza zaufanie. Uznawany jest za profesjonalistę. Najbardziej znani cieszą się również prestiżem i uznaniem w branży. Doradca zawodowy musi **wzbudzać zaufanie**, bardzo ważny jest więc wygląd zewnętrzny i dobre manieiry. Poza tym doradca powinien wykazywać się **takimi cechami, jak**: łatwość w nawiązywaniu kontaktów, dobra pamięć, umiejętności słuchania, wnikliwość, cierpliwość, dostrzeganie u innych mocnych stron i potencjału, umiejętność zadawania odpowiednich pytań<sup>5</sup>. Doradca zawodowy to osoba w dzisiejszych czasach niezbędna. Wysokie bezrobocie oraz ciągłe zmiany na rynku pracy wymagają jego obecności. Każdy może skorzystać pomocy takiego doradcy i dzięki niej otrzymać wymarzoną pracę. Ale jak wygląda jego praca w praktyce? Oprócz wiedzy o rynku pracy najbardziej potrzebne są doradcy umiejętności komunikacyjne. Dobrze by było, żeby poza tym dobrze znał się na ludziach. W końcu musi na podstawie niezbyt wielu informacji stworzyć portret zawodu klienta, a potem doradzić mu, w jaki sposób powinien on poprowadzić swoją karierę. Do tego potrzebuje wszystkich danych na temat wykształcenia, zawodowego doświadczenia oraz przebytych szkoleń czy kursów. Poza tym powinien przedyskutować z klientem wszystkie posiadane przez niego umiejętności, cechy charakteru i predyspozycje zawodowe. Dopiero wtedy doradzić może w sprawie wyboru potencjalnych pracodawców i pomóc przygotować się do rozmów kwalifikacyjnych. Nie jest to jednak łatwe. Bardzo dokładnie należy bowiem analizować wszystkie dane i skonfrontować je ze swoją wiedzą na temat rynku pracy. Do tego dochodzi jeszcze odpowiedzialność związana z podejmowanymi dzięki tym poradom decyzjami<sup>6</sup>. Poradnictwo zawodowe jest systemem długofalowych i wieloetapowych działań wychowawczych, towarzyszących jednostce w trakcie jej rozwoju zawodowego tzn. w takich dziedzinach jak: planowanie, tworzenie, rozwój kariery zawodowej i przynoszących satysfakcję oraz zawodowy sukces tej jednostce. Doradztwo zawodowe to ostatni etap poradnictwa zawodowego, obejmu-

<sup>1</sup> <https://www.vistula.edu.pl/o-nas/aktualnosci-i-wydarzenia/aktualnosci/wybi-rac-zawod-dla-rynek-potrzuje-dobrych-doradcow-zawodowych>.

<sup>2</sup> <https://treningkariery.pl/blog/2016/03/27/zostac-doradca-kariery/>.

<sup>3</sup> W. Furmanek, *Podstawy edukacji zawodowej*, Wydawnictwo Oświatowe FOSZE, Rzeszów 2000, s. 15.

<sup>4</sup> S. Jędrzejowski, *Kreowanie karier zawodowych we współczesnej placówce edukacyjnej*, Górnośląskie Centrum Edukacyjne, Gliwice 1999, s. 77-81.

<sup>5</sup> [praca-enter.pl, wynagrodzenia.pl](http://praca-enter.pl/wynagrodzenia.pl).

<sup>6</sup> <http://www.kluczdokariery.pl/edukacja/strefa-studenta/katalog-zawodow/art,38,doradca-zawodowy-jak-wyglada-jego-praca.html>.

➔ jący świadczenie pomocy w podejmowaniu kolejnych decyzji: wyboru szkoły zawodu lub pracy w formie indywidualnej porady zawodowej, poprzez analizę pola problemowego jednostki i udzielanie jej informacji zawodowych, podawanie wskazówek, sugestii oraz instrukcji<sup>7</sup>. Szkolny doradca zawodowy, obok psychologa, pedagoga i logopedy, powinien stać się kolejną osobą wchodzącą w system pomocy psychologiczno – pedagogicznej oferowanej przez szkołę uczniowi i jego rodzicom. We współpracy z Radą Pedagogiczną, mając określony status zawodowy, ma być nie tylko koordynatorem działań orientacyjno – informacyjnych szkoły, ale również poprzez własne działania wobec ucznia dostarczyć mu okazji do wzięcia odpowiedzialności za własne, świadome inicjatywy w planowaniu przyszłości zawodowej<sup>8</sup>. W Polsce

<sup>7</sup> Derbis A., Lach G., Powierza E., *Jak pomóc uczniowi w planowaniu kariery zawodowej?*, Poznań 2002.

<sup>8</sup> *Szkolny doradca zawodowy (projekt)*, Krajowy Ośrodek Wspierania Edukacji Zawo-

w nowej, zreformowanej szkole wskazane byłoby wdrożenie systemu, który tworzyłby konkretne, nowe stanowiska pracy dla doradców szkolnych przy jednoczesnej pomocy metodycznej nauczycieli, którzy chcieliby włączyć zadania doradcze do swojej pracy wychowawczej. Warto, żeby kierowali się w niej europejską optyką, która likwiduje ostrą linię graniczną między pracą a nauką, w „grze zwanej życiem” uwzględnia ciągłe przenikanie się różnych ról: ucznia, pracownika, rodzica, małżonka, sąsiada, obywatela.

#### Bibliografia

Bielak B., *Jak pomóc uczniom w wyborze zawodu?*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 2009.

Derbis A., Lach G., Powierza E., *Jak pomóc uczniowi w planowaniu kariery zawodowej?*, Poznań 2002.

dowej i Ustawicznej Warszawa 2003, <http://www.koweziu.edu.pl/index.php?id=wydawnictwa&k=orientacja>.

Furmanek W., *Podstawy edukacji zawodowej*. Wydawnictwo Oświatowe FOSZE, Rzeszów 2000.

Jędrzejowski S., *Kreowanie karier Zawodowych we współczesnej placówce edukacyjnej*, Górnośląskie Centrum Edukacyjne Gliwice 1999, s. 77-81.

*Szkolny doradca zawodowy (projekt)*, Krajowy Ośrodek Wspierania Edukacji Zawodowej i Ustawicznej Warszawa 2003.

#### Netografia

<http://www.koweziu.edu.pl/index.php?id=wydawnictwa&k=orientacja>.

<https://www.vistula.edu.pl/o-nas/aktualnosci-i-wydarzenia/aktualnosci/wybiac-zawod-dla-rynek-potrzebujeb-dobrych-doradcow-zawodowych>.

<https://treningkariery.pl/blog/2016/03/27/zostac-doradca-kariery/>.

[praca-enter.pl](http://praca-enter.pl).

[wynagrodzenia.pl](http://wynagrodzenia.pl).

<http://www.kluczdokariery.pl/edukacja/strefa-studenta/katalog-zawodow/art,38,doradca-zawodowy-jak-wyglada-jego-praca.html>.

Dobrosława Gučia

## Towarzystwo Naukowej Pomocy (1841–1939)

Zdajemy sobie sprawę z tego, że wykształcenie jest niezwykle istotne. Pozwala ono na rozwój osobisty, znalezienie lepszej pracy, a co za tym idzie, bardzo często umożliwia i umożliwiało awans społeczny. Szczególnie ważne było ono dla Polaka w XIX wieku, w okresie zaborów. Nauka wówczas była odpłatna i droga, często do szkół trzeba było daleko dojeżdżać, gdyż było ich niewiele.

W czasie zaborów w Wielkopolsce działalność germanizacyjna mająca na celu wynarodowienie polskiego społeczeństwa spowodowała, że urzędy, nawet niższego szczebla, nie były dostępne dla Polaków, a większość nauczycieli była narodowości niemieckiej. Stąd istniała duża potrzeba wykształcenia jak największej liczby osób w różnych zawodach – od rzemieślników po lekarzy i urzędników. Mieli tego świadomość świątliwi wielkopolscy obywatele.

W latach 30. XIX wieku bogatsi ziemianie i obywatele Wielkiego Księstwa

Poznańskiego indywidualnie wspierali polską ubogą młodzież utrzymując ją podczas nauki. Działalność ta niejednokrotnie nie była systematyczna i dotyczyła jedynie bardzo małej grupy. Stypendia państwowe również były bardzo niewielkie, a więc mecenat ten był niewystarczający.

Wybitny Wielkopolek, lekarz, społecznik, filantrop, inicjator założenia i budowy hotelu Bazar w Poznaniu Karol Marcinkowski (1800–1846) był także pomysłodawcą i twórcą niezmiernie ważnej dla Wielkopolski instytucji: Towarzystwa Naukowej Pomocy dla Młodzieży Wielkiego Księstwa Poznańskiego (w 1860 roku przyjęło imię swego założyciela Karola Marcinkowskiego). Towarzystwo to obok Bazaru było najważniejszą organizacją poznańskiego systemu prac organicznych w XIX wieku.

Sam Marcinkowski pochodził z mieszczańskiej, wielodzietnej rodziny (jego ojciec był szewcem, potem piwowarem i dzierżawcą małego majątku ziemskie-

go), a wykształcenie wyższe zdobył dzięki opiece namiestnika Wielkiego Księstwa Poznańskiego księcia Antoniego Radziwiłła i zapisowi Eustachego Grabskiego, który w testamencie przyznał mu 1800 talarów na edukację (kwota została jedynie częściowo wypłacona, a Marcinkowski w czasie studiów dorabiał jako korepetytor). Po studiach Marcinkowski był cenionym lekarzem, pracował w Zakładzie Sióstr Miłosierdzia, miał własną praktykę, w której przyjmował również biednych. Szanowali go Polacy i Niemcy.

Mając świadomość wagi wykształcenia dla Polaka – pruskiego poddanego – zainicjował założenie stowarzyszenia, które miało wspomagać zdolną młodzież w edukacji.

Towarzystwo Naukowej Pomocy powstało w 1841 roku i miało na celu fundowanie stypendiów na zdobycie wykształcenia (podstawowego, rzemieślniczego, wyższego) zdolnym, ale ubogim młodzieńcom. Była to organizacja społeczna, kierowana, prowadzona i wspierana przez świątliwych Wielkopolan, która istniała prawie 100 lat (1841–1939) w okresie, kiedy nauka była płatna, a utrzymanie ucznia – szczególnie studenta – bardzo kosztowne. Ufundowała ponad 23 000 stypendiów, a jej podopiecznymi byli chłopcy i młodzi mężczyźni ze wszystkich warstw społecznych. ➔



➔ Choć Towarzystwo działało nieprzerwanie do wybuchu II wojny światowej, to najważniejszą jego zasługą była 70-letnia działalność w czasie zaborów, gdyż „przyczyniło się do awansu społecznego tysięcy młodych Polaków, a zarazem wykształcenia i umocnienia polskiej klasy średniej w Poznaniu”. Można oszacować, że dzięki TNP wykształcenie, na różnym poziomie, zdobyło ok. 10 000 osób.

Towarzystwo było wyjątkową organizacją, działającą sprawnie dzięki prostemu schematowi organizacyjnemu. Nie bez trudności ze strony zaborcy, zostało powołane w 1841 roku i już w pierwszym roku szkolnym swej działalności (1841/1842) wsparło 110 uczniów. W każdym roku liczba stypendiów wzrastała (z wyjątkiem 4, lat kiedy było mniej niż 100 stypendiów); najwięcej wsparć przyznano w latach 1919–1920 (odpowiednio 610 i 564).

Należy podkreślić, że TNP stało się wzorem dla podobnych polskich towarzystw powołanych do życia w innych dzielnicach pod panowaniem pruskim (Chełmno – 1848 rok, Racibórz – 1891, Bytom – 1892, Wrocław – 1896, Opole – 1900), a także za granicą (Bohum – 1891). W 1871 roku powstało Towarzystwo Naukowej Pomocy dla Dziewcząt Polskich w Wielkim Księstwie Poznańskim.

Struktura organizacyjna TNP była prosta. Najważniejsze było Walne Zgromadzenie, w Poznaniu działała kilkuosobowa Dyrekcja (zarząd), która przyznawała stypendia na podstawie wniosków komitetów powiatowych. W skład Dyrekcji wchodził m.in. prezes, wiceprezesi, sekretarz, podskarbi (skarbnik). W latach 1841–1939 członkami Dyrekcji było ponad 140 osób, w tym 27 byłych stypendystów. Wśród jej członków spotkamy nazwiska wybitnych wielkopolskich społeczników, m.in.: Karola Marcinkowskiego, Gustawa Potworowskiego, Macieja Mielżyńskiego, Józefa Brzezińskiego, Jana Rymarkiewicza, Kazimierza Szumana, Hipolita Cegielskiego, Juliana Echausta czy Władysława Jerzykiewicza.

„W terenie” działały komitety powiatowe, którymi kierował przewodniczący, a składki zbierał skarbnik. Komitety obejmowały rejencję poznańską i bydgoską i to one wyszukiwały zdolną młodzież.

**Członkowie Towarzystwa** wywodziли się z zamożniejszych grup, a więc byli to: lekarze, nauczyciele, urzędnicy, duchowni, ziemianie – mężczyźni i ko-

biety. Z czasem dołączyli zamożniejsi rzemieślnicy oraz byli stypendyści. Deklarowali oni wpłatę regularnych składek przez pięć lat. Wśród członków było wielu nauczycieli i profesorów, aż do 1886 roku, kiedy pruskie władze szkolne rozporządzeniem zakazały im wstępowania do tego typu towarzystw i prawie 50 osób musiało opuścić szeregi TNP. W okresie kulturkampfu zmalała także aktywność duchownych.

**Pozyskiwanie środków.** W pierwszych latach działalności środki pozyskiwano na wiele sposobów. Pierwszym i najważniejszym źródłem były oczywiście regularne wpłaty członków TNP. Drugim źródłem (szczególnie w początkowym okresie działalności) były datki z różnych imprez i przedsięwzięć, tak od osób, jak i od instytucji, zapisywane jako „wpływy nadzwyczajne”. Były to m.in. wpływy od sprzedaży książek, diety „z taksy dóbr”, wpływy z koncertów i bali czy też legaty z przeznaczeniem na kształcenie jakiejś grupy rzemieślniczej, uczniów jednej szkoły lub wybranych osób. Przez wiele lat wpłaty dokonywały redakcje czasopism, Bazar, banki, inne stowarzyszenia, było wiele jednorazowych wpłat od osób prywatnych – mieszkańców Wielkopolski, ale również z innych zaborów. Trzecim źródłem przychodów od połowy XIX wieku były wpłaty byłych stypendystów, szczególnie po wprowadzeniu „systemu pożyczek” dla studentów, obligujących ich do zwrócenia całości lub części wsparcia po znalezieniu pracy i ugruntowaniu swej pozycji materialnej.

Z czasem Towarzystwo (od drugiej połowy XIX wieku), aby zabezpieczyć przyszłe fundusze, stworzyło „fundusz żelazny”, który był nienaruszalny, choć bywały takie momenty w dziewięćdziesięcioletniej działalności stowarzyszenia, że został on częściowo wykorzystany.

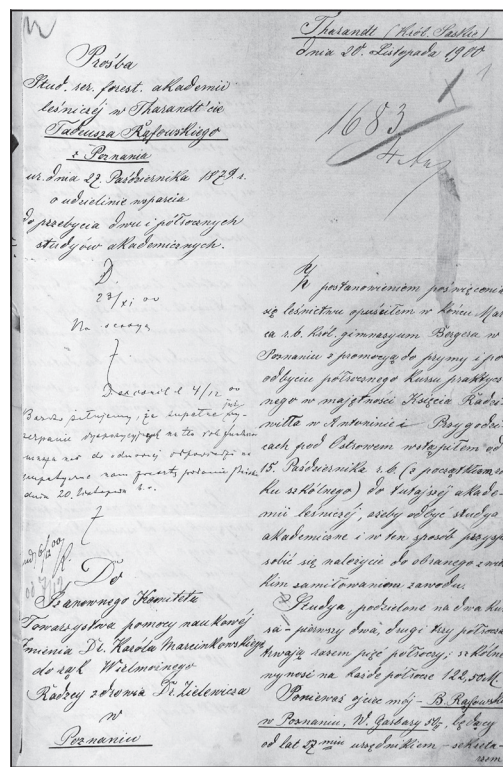
**Wykorzystanie środków.** Zgromadzone fundusze wydatkowano głównie na stypendia. Oprócz nich Towarzystwo ponosiło także inne koszty związane ze stypendystami: na „opozządzenie” uczniów gimnazjalnych i zawodów rzemieślniczych, na książki, na zwrot kosztów podróży stypendystów, na czesne, na narzędzia

**OBWIESZCZENIE.**  
Ponieważ statuta Towarzystwa naukowej pomocy dla młodzieży W. X. Poznańskiego przez Rząd pod dniem 21 Września r. b. już zatwierdzonemi zostały, wzywają się niniejszym szanowni członkowie Towarzystwa, aby się zebraли w Poznaniu na dzień 23. Października r. b. i odebrali sprawozdanie z dotychczasowych działań Dyrekcji.  
Zwraca się przytém uwagę młodzieży, chcącój korzystać z naukowej pomocy Towarzystwa, aby, zgłaszając się do podpisanego, dołączała oraz świadectwa chrztu, zdrowia, ubóstwa i naukowego usposobienia.  
Poznań, dnia 28. Września 1841.  
Tymczasowa Dyrekcya.  
Marcinkowski.

Ogłoszenie w „Gazecie Wielkiego Księstwa Poznańskiego”

**Walne zebranie członków towarzystwa Pomocy naukowej odbędzie się dnia 20. Grudnia r. bież. w wielkiej sali Bazaru o godzinie 3ciej z południa, na które w imieniu towarzystwa zapraszamy.  
Poznań, dnia 29. Listop. 1849.  
Dyrekcya Towarzystwa Pomocy Naukowej.**

Ogłoszenie w „Gazecie Wielkiego Księstwa Poznańskiego”



Wniosek o stypendium z 1900 r. Tadeusza Rąfowskiego, Archiwum Państwowe w Poznaniu

i materiały rysunkowe dla uczniów rzemiosł, na wynagrodzenia nauczycieli szkół elementarnych i rzemiosł, którzy udzielali korepetycji kandydatom, a także koszty związane z działalnością samego TNP. ➔

➔ W latach 40. XIX wieku Towarzystwo zakładało i utrzymywało alumnaty, w których mieszkali stypendyści. Osoby prowadzące stancje otrzymywały wynagrodzenie za nocleg, wyżywienie, pranie i sprzątnięcie, a uczniowie pobierali „stół, stancję, światło, opał, a w wielu z nich książki, opłatę szkolną, i przydziewek”. Organizowano także biblioteki. W późniejszych latach TNP wspierało finansowo inne organizacje, np. Towarzystwo Pomocy Naukowej dla Dziewcząt w Poznaniu, Polską Macierz Szkolną czy Uniwersytet Ludowy w Dalkach.

**Kim byli stypendyści?** Zdolnych młodzieńców wyszukiwali i przedstawiali Zarządowi Towarzystwa członkowie komitetów powiatowych. Stypendystą TNP mógł zostać zdolny, ubogi, o nieskazitelnej opinii młodzieniec pochodzący z Wielkiego Księstwa Poznańskiego, który miał co najmniej 10 lat. Kandydaci musieli przedstawić świadectwo ubóstwa, moralności oraz o stanie zdrowia. Musieli także „posiadać nauki elementarne czytania, pisania i rachowania i znać oba języki przynajmniej w takim stopniu, iż w ciągu nauk douczyć się może tego, czego mu w jednym z tych języków nie dostaje [...]”. W pierwszych latach działalności TNP, wielu stypendystów prezentowało niski poziom wiedzy i kierowanych było do szkół elementarnych, aby ugruntowali swe wiadomości lub udoskonaliли język niemiecki. Niekiedy pobierali prywatne lekcje matematyki czy geometrii (często dawane im społecznie przez polskich nauczycieli lub zdolniejszych uczniów czy studentów).

Stypendyści wywodzili się z różnych środowisk. Były to dzieci włościan, robotników, drobnych dzierżawców majątków, lekarzy, uboższych ziemian, urzędników. Jedną z najczęściej reprezentowanych grup byli synowie nauczycieli, następnie rzemieślników, potem kupców i przemysłowców. Najskromniejszą grupę stanowiły dzieci lekarzy, literatów i urzędników oraz robotników i służby dworskiej.

**Wysokość stypendium.** Przyznawane stypendia mogły być jednorazowe lub kilkuletnie, pomoc mogła być całkowita lub częściowa (np. na uzupełnienie opłat szkolnych czy opłat egzaminacyjnych), w gotówce lub w przedmiotach (szczególnie w pierwszych latach działalności kupowano książki lub odzież uczniom szkół elementarnych i gimnazjów).

Stypendyści pobierali wsparcie jeden raz, dwa lub trzy razy (najczęściej przy

nauce rzemiosła), a niekiedy kształcili się przez wiele lat – kończąc gimnazjum i dalej studia.

Wysokość wsparcia zależała od typu szkoły i mogła wynosić kilka marek (przed zmianą waluty w 1874 roku były to talary), kilkaset lub nawet kilka tysięcy – dla studenta szkoły wyższej.

**Opieka nad stypendystami.** Towarzystwo nie ograniczało się jedynie do przekazania pomocy w formie finansowej czy rzeczowej. Przez kolejne lata „monitorowało” swych podopiecznych. Zarząd i komitety powiatowe nawiązały współpracę z nauczycielami i dyrektorami szkół, głównie gimnazjów. W prawie każdej szkole nauczyciel, najczęściej Polak, miał „baczenie” na stypendystów i składał sprawozdanie z ich postępów w nauce. Stypendysta zaś musiał okazać się pozytywnymi ocenami, aby otrzymać kolejną transzę stypendium, inaczej tracił wsparcie. Członkowie TNP odwiedzali stancje i szkoły, żywo interesując się postęпами oraz zachowaniem stypendystów. Najgorzej było ze studentami uniwersytetów, choć i tu w wielu przypadkach profesorowie uczelni współpracowali z Towarzystwem.

**Kierunki nauczania, uczelnie i szkoły.** W pierwszej połowie XIX wieku prawie wszyscy nauczyciele szkół elementarnych oraz gimnazjalnych byli Niemcami. Od pierwszych lat działalności TNP wyraźnie kładło nacisk na kształcenie nauczycieli Polaków. Młodzież pobierała naukę w seminarium nauczycielskim w Poznaniu (później w Rawiczu), Paradyżu i Trzemesznie, następnie w Kcyni, Tucholi i Ostrowie. Stypendyści umieszczani byli w prawie wszystkich gimnazjach na terenie Wielkiego Księstwa Poznańskiego oraz np. w Krakowie, Osnabrück, Dortmundzie, Dramburgu czy Pelplinie.

Zwracano również uwagę na brak polskich rzemieślników. Uczniowie wspierani przez TNP uczyli się m.in. murarstwa, gorzelnictwa, ślusarstwa, ciesielstwa oraz kupiectwa i umieszczani byli w zakładach przemysłowych lub u majstrów, gdzie zdawali egzamin na czeladnika.

Studia uniwersyteckie podopieczni odbywali najczęściej, ze względu na odległość i koszt, na uczelniach niemieckich. W Berlinie, we Wrocławiu, w Królewcu, Bonn, Greifswaldzie, Rostoku, Münster, Lipsku czy Würzburgu. Rzadziej wyjeżdżali do Paryża, Krakowa, Monachium, Pragi i Petersburga.

Młodzieńcy studiowali filozofię i medycynę, następnie filologię, teologię, chemię, matematykę, ale także farmację i dentystykę. Na uczelniach technicznych m.in. w Eldenie, Tarandzie, Berlinie, Holzminden, Charlottenburgu, Mittweidzie, Hanowerze uczyli się np. gorzelnictwa, budownictwa, górnictwa, inżynierii, leśnictwa oraz handlu, natomiast sztuki piękne (muzykę, malarstwo i rzeźbiarstwo) poznawali w Berlinie, Florencji, Paryżu, Krakowie i innych miastach.

**Liczba stypendystów.** Według dziesięcioletniej wiedzy nie udało się zebrać nazwisk wszystkich stypendystów Towarzystwa, a tym samym poznać ich rzeczywistej liczby. Wiadomo, że Towarzystwo Naukowej Pomocy w latach 1841–1938 przyznało 23 109 stypendiów, należy założyć, że dzięki nim wykształciło się, na różnym poziomie ok. 10 000 osób. Jest to ogromna liczba młodych mężczyzn, którzy uzyskali wykształcenie.

W późniejszych latach, kiedy ugruntowali swoją pozycję ekonomiczną, wielu z nich było działaczami narodowymi i społeczno-gospodarczymi. Wielu pracowało również w samym Towarzystwie Naukowej Pomocy.

\*\*\*

Towarzystwo Naukowej Pomocy to instytucja wyjątkowa, dzięki której wykształcenie zdobyło wielu Polaków, a samo Towarzystwo było wzorem dla innych podobnych polskich stowarzyszeń. Jak napisał prof. Witold Molik „jego utrzymanie się przez cały okres zaborów uznać należy za swoisty fenomen”, a jego znaczenie „polegało nie tylko na przyznawaniu stypendiów ubogim uczniom i studentom, ale również na działalności patriotyczno-wychowawczej”.

Dzięki ofiarności społeczeństwa i nieustrudzonej pracy działaczy TNP (tak Dyrekcji, jak i członków komitetów powiatowych) w latach 1841–1939 wykształciło się ok. 10 000 osób, co należy zapisać jako wielkie osiągnięcie. Stypendystów TNP znanych z historii Wielkopolski i Polski – polityków, księży, nauczycieli akademickich, architektów, artystów – można by podać wielu, dla przykładu: bp Edmund Dalbor, prezydenci Poznania Cyryl Ratajski i Jarogniew Drwęski, adwokat Bernard Chrzanowski, bibliotekarz i zarządca Biblioteki Kórnickiej Zygmunt Celichowski, rzeźbiarze Paweł Ceptowski i Władysław Marcinkowski, nauczyciel Oskar Callier, kaszubski działacz społeczny Florian Cejnowa, trzej bracia Pajderscy: Nikodem, Sylwester i Tomasz, i wielu, wielu innych.



# Jacek Łukaszczyk Nikoś Dyzma z Margońskiej Wsi

<https://spoleczenstwo.com.pl/> 13.01.2021



**Pan Jacek sam o sobie mówi, że jest jak ten Nikoś Dyzma. Waleczny, ambitny, nigdy się nie poddaje i stale uczy. Braki w edukacji z młodości nadrabia w dorosłym wieku i ma ambicje zdobyć tytuł magistra, czego mu szczerze życzymy.**

**Jacek Łukaszczyk o sobie:** Od urodzenia mieszkam w Margońskiej Wsi w gminie Margonin, wiosce liczącej nieco ponad 280 mieszkańców. Pierwsze wzmianki o naszej miejscowości pochodzą z XIV wieku. Na pograniczu miasta Margonina i Margońskiej Wsi znajduje się park krajobrazowy z zabytkowym neogotyckim pałacem. W tym miejscu twórca hymnu polskiego Józef Wybicki wziął ślub z Kunegundą Drwęską. Przed pałacem znajduje się pamiątkowa tablica, którą podczas odwiedzin odsłonił ostatni prezydent RP na uchodźstwie Ryszard Kaczorowski, a nieopodal posadzony jest dąb prezydenta upamiętniający jego wizytę. Przy drodze prowadzącej do Margońskiej Wsi znajduje się zabytkowa aleja lipowa z 1765 roku licząca ponad 300 drzew. Może powiem kilka zdań przybliżających moją osobę. Od dwóch kadencji jestem sołtysiem, członkiem zarządu

Stowarzyszenia „Margońska Wieś Dziś i Jutro” oraz członkiem Koła Gospodyń Wiejskich. W 2019 roku kandydowałem do Rady Powiatu Chodzieskiego, uzyskałem dobry wynik, jednak przez metodę liczenia głosów (Donta), przegrałem jednym głosem z kolegą z listy. W tym czasie otrzymałem propozycję objęcia funkcji prezesa w Zakładzie Usług Komunalnych. Oferta wydała mi się wyjątkowo atrakcyjna, wręcz niewiarygodna. Ze względu na braki w wykształceniu zostałem prokurentem. Miałem tylko ukończoną szkołę średnią i to jeszcze bez matury. Po 23 latach od ukończenia nauki w technikum postanowiłem podejść do egzaminu dojrzałości. Roczne przygotowania, w tym korepetycje z matematyki, języka polskiego i rosyjskiego przyniosły zamierzony efekt. Wiele osób kibicowało mi i wspierało dobrym słowem więc nie wyobrażałem sobie, że mógłbym ich zawieść. Po otrzymaniu świadectwa dojrzałości zacząłem rozglądać się za jakąś uczelnią i tak od jesieni 2020 jestem studentem WSPiA w Wągrowcu na kierunku Administracja i zarządzanie.

**– Wykazał się Pan wielką determinacją w dążeniu do celu, nadrabia Pan**

**braki w wykształceniu z przeszłości. Praca, obowiązki rodzinne i nauka – to niełatwo pogodzić, jak sobie Pan z tym radzi?**

Tak, moja determinacja spowodowana jest faktem, że bardzo lubię wyzwania. Zdanie matury było kolejnym, które udało się zrealizować. Teraz czas na następne, czyli studia. Praca, rodzina, nauka – udaje mi się połączyć te wszystkie obowiązki, jednak kosztem swojego wolnego czasu i czasu, który w większej mierze mógłbym poświęcić bliskim.

**– Jak ocenia Pan edukację szkolną i jej poziom w zderzeniu z realiami studiowania?**

Uważam, że podstawy wyniesione ze szkoły średniej w małej mierze przygotowują do podjęcia nauki w szkole wyższej. Mój wiek i bagaż doświadczeń pomaga mi jednak odnaleźć się na studiach.

**– Kształcenie w pandemii nie jest łatwe, ale uczelnie robią wszystko, by studenci byli zadowoleni. Pozytywną tego stroną jest brak dojazdów. Dostrzega Pan jeszcze jakieś pozytywy?** ↻



Wybory na sołtysa



Dożynki Margonin

☞ Ciężko odnaleźć pozytywy zdalnego nauczania. Jestem z pokolenia, które lepiej odnajduje się w kontakcie bezpośrednim, a nie podczas wirtualnych zajęć. Lubię spotykać się i rozmawiać z ludźmi, ale wiem, że w obecnej sytuacji epidemicznej jest to niebezpieczne i ryzykowne.

**- Wiele osób w Pana wieku uznaje, że już nie warto... To jak to jest - jednak warto?**

Życie wytycza nam różne drogi. Dziś wiem, że warto dążyć do swoich celów mniejszych czy większych. Wiek nie ma tu znaczenia, czego jestem doskonałym przykładem. Jest takie powiedzenie, że na naukę nigdy nie jest za późno i to jest szczerą prawdą.

**- A jak to się stało, że nie kontynuował Pan edukacji w młodości? Co stanęło na przeszkodzie?**

Moja edukacja w młodości? Po ukończeniu szkoły zawodowej stwierdziłem, że spróbuję dalszej nauki w technikum. Przystąpiłem do matury bez większego przygotowania. Nie zdałem egzaminu, jednak nie próbowałem ponownie przekonany, że „przecież nie będzie mi potrzebna”. Na tym etapie zakończyłem naukę i poszedłem do pracy, jak większość moich znajomych z lat szkolnych.

**- Obowiązki sołtysa chyba we współczesnych polskich realiach nie są łatwe. Co stanowi największe wyzwanie na tym stanowisku? Konflikty międzyludzkie, lokalna polityka, inne wyzwania?**

Obowiązki sołtysa nie należą do najprostszych dlatego, że w obecnych czasach ludzi nie jest łatwo zadowolić. Nie wszyscy lubią dawać od siebie i nieść pomoc przy organizacji różnych

przedsięwzięć, trudno jest zachęcić do współpracy i zaangażować do działania. Na szczęście moja współpraca z mieszkańcami z roku na rok idzie ku lepszemu. Sukcesywnie dążymy do integracji mieszkańców i społeczności lokalnej oraz wspólnie działamy na jej rzecz. Oczywiście dobre relacje z osobami zarządzającymi gminą są w tym aspekcie bardzo pomocne.



**- Czy jest Pan takim sołtysiem jak wójt z serialu „Ranczo”? Twardą ręką trzymał gminę, wiedział, jak sterować ludźmi, wszystko trzymał mocno w garści. Czy raczej prowadzi Pan otwartą politykę i wsłuchuje się w głosy mieszkańców?**

W obecnych czasach serialowy wójt nie miałby poparcia. Jestem przekonany, że ludzi trzeba słuchać nie można im narzucać swoich „racji”. Mam u siebie w sołectwie naprawdę mądrych i rozsądnych mieszkańców, których warto

słuchać. Współpraca z nimi staje się coraz bardziej owocna. Jestem otwarty na problemy innych, zawsze staram się pomóc w ich rozwiązaniu.

**- Co udało się Panu osiągnąć na tym stanowisku, z czego jest Pan najbardziej dumny?**

Podczas mojej kadencji, z pomocą mieszkańców wykonaliśmy gruntowny remont sali wiejskiej wraz z zapleczem sanitarnym oraz kuchnią. Upiększyliśmy i doposażyliśmy plac zabaw. Został także wykonany mural na przystanku autobusowym przedstawiający „nasz” pałac. Nasza wieś bierze udział także w corocznym konkursie „Smaki Regionów” organizowanym przez Stowarzyszenie Dolina Wełny, w którym zdobywamy liczne nagrody i wyróżnienia. Organizujemy pikniki, festyny, imprezy okolicznościowe oraz wycieczki, a najmłodsi na „Mikołaja” oraz „Zajęca” zostają obdarowywani słodkimi upominkami.

**- Jakie cele Pan sobie stawia, oprócz dyplomu magistra?**

Moje plany nie wybiegają zbyt daleko w przyszłość – skupiam się na pracy i podjętych studiach. Chciałbym jednak nadal służyć lokalnej społeczności..., a co przyniesie czas? Jestem gotowy na podjęcie nowego nieoczekiwanego wyzwania.

**- Czego można życzyć na nowy 2021 rok?**

W 2021 roku życzę wszystkim optymizmu, wytrwałości i zdrowia w tych trudnych czasach oraz oczywiście pomyślności w realizowaniu wyzwań i marzeń.

**Dziękuję za rozmowę.**

*Rozmawiała  
Paulina M. Wiśniewska*



Koto Gospodyń Wiejskich „Margońska Wieś”



W Bieszczadach



# Popularyzowanie historii i wiedzy o regionie, czyli działalność Fundacji „Bonum adipisci” – Dążyć do dobra

Praca istniejącej od kilku lat Fundacji „Bonum adipisci” – Dążyć do dobra jest świetnym przykładem działalności popularyzującej historię regionalną, która integruje lokalne środowisko. Wiele inicjatyw i imprez organizowanych przez jej członków budzi szacunek i warte jest przedstawienia.

4 stycznia 1811 roku Napoleon Bonaparte podpisał dyplom przyznający Dezyderemu Chłapowskiemu dziedziczny tytuł barona Cesarstwa Francuskiego. Towarzyszyło mu nadanie nowego herbu i dewizy *Bonum adipisci, tueri et prudenter uti* (Dążyć do dobra, strzec go i rozsądnie używać). Dezydery liczył wówczas 23 lata. Rozpoczął się dla niego nowy etap życia, związany z przejęciem rodzinnego majątku i poświęceniu się walce o polskość – wyteżoną pracą, gdy trzeba chwyceniem za szablę, a przede wszystkim przykładem życia naznaczonego etosem patriotyzmu, honoru, kultu pracy i wierności własnym ideałom. W kręgu potomków późniejszego generała zrodziła się „chłapowszczyzna”, specyficzna postawa ideowa, u której podstaw leżała praca organiczna oraz pozytywistyczne wartości. Wzór Chłapowskiego obowiązywał nie tylko w gronie rodzinnym, ale stał się z czasem elementem konstytutywnym wielkopolskiego społeczeństwa.

Dewiza rodowa Chłapowskich stała się wyznacznikiem postawy życiowej wielu działaczy politycznych, społecznych i kulturalnych XIX i XX wieku. Wśród nich znaczącą rolę odegrało ziemianstwo, które przejęło rolę depozytariusza tradycji narodowych.

15 kwietnia 2019 roku została ustanowiona, a 12 lipca zarejestrowana Fundacja „Bonum adipisci” – Dążyć do dobra. Jej fundatorem jest Emilian Prałat. Jednym z podstawowych celów Fundacji jest przypomnienie roli rodu Chłapowskich, a w szerszej perspektywie tradycji ziemianstwa, materialnego i niematerialnego dziedzictwa kulturowego Wielkopolski, edukowanie i popularyzowanie historii i wiedzy o regionie, promowanie postaw prospołecznych, prokulturowych

i proekologicznych. Fundacja działa całkowicie *non profit* i *pro publico bono*.

Od momentu swego powstania zrealizowała wiele inicjatyw. W październiku 2019 roku wsparła budowę pomnika powstańców wielkopolskich w Głuchowie k. Czempinia oraz zorganizowała bardzo okazałe obchody 80. egzekucji mieszkańców Ziemi Kościańskiej. W listopadzie rozpoczęła starania o wydanie pozwolenia na renowację tablic epitafijnych Karola Marcinkowskiego i Franciszka Chłapowskiego znajdujących się przy Krypcie Zasłużonych Wielkopolan w kościele pw. św. Wojciecha w Poznaniu. Pozyskała również niezbędne pozwolenia na prace konserwatorsko-renowacyjne nekropolii Chłapowskich w Rąbinu. Wybuch pandemii koronawirusa nie spowolnił działań Fundacji, skierował je natomiast na nowe tory. Za sprawą Emiliana Prałata, we współpracy z artystą fotografem Filipem Bączkiewiczem powstał cykl krótkich filmów popularnonaukowych pt. „5 minut z historią”, które poświęcono dziejom epidemii i zmaganiom z nimi na przestrzeni dziejów w Powiecie Kościańskim. Projekt spotkał się z bardzo dobrym przyjęciem, trafił do szkół, a w roku 2020 został nagrodzony w konkursie Samorządu Województwa Wielkopolskiego pn. „Działania proekologiczne i prokulturowe w ramach strategii rozwoju województwa wielkopolskiego” – XXI edycja. W czerwcu 2020 roku Fundacja rozpoczęła prace renowacyjne w Rąbinu. Dzięki pozyskanym środkom odnowiono płyty nagrobne Dezyderego i Antoniny Chłapowskich, Joanny księżnej łowickiej, Zofii Koźmian, Aleksandra Koncewicza i największy z obiektów – grobowiec linii kopaszewskiej. Na przełomie lipca i sierpnia odbyła się Noc Muzeów – wyjątkowa, bo w roku pandemii będąca jedyną inicjatywą w Wielkopolsce i jedną z nielicznych w kraju. W sierpniu dzięki staraniom dra Emiliana Prałata Fundacja włączyła się w organizację rozpoczętych przez niego dwa lata wcześniej, gminnych obchodów Święta Wojska Polskiego. We wrześniu zorganizowała VI edycję pieszej Kopaszewskiej Drogi Krzyżowej, zwią-

zanej z unikatowym w skali światowej szlakiem pielgrzymkowo-turystycznym. W 2020 roku Fundacja pozyskała mikrogranty w ramach których zrealizowała projekty edukacyjne i popularyzatorskie. Wśród nich jeden poświęcony unikatowym organom ufundowanym przez wielkoksiążęcą rodzinę saksońsko-weimarską dla kościoła w Racocie. W filmie im poświęconym przybliżono historię muzyki organowej, samego instrumentu, jak również zademonstrowano jego możliwości brzmieniowe.

W 2021 roku Fundacja kontynuuje prace renowacyjne w Rąbinu – na ten rok zaplanowano odnowienie 11 nagrobków (dwie płyty muszą zostać wykonane na nowo). Zrealizowano również kolejną edycję Nocy Muzeów (wzięło w niej udział około 300 osób), obchody 15 sierpnia (w ich ramach powstał pierwszy na świecie mural z gen. Chłapowskim), niebawem odbędzie się też VII edycja Kopaszewskiej Drogi Krzyżowej. Poza opisanymi wyżej działaniami,

Fundacja prowadzi ożywioną działalność wydawniczą. Za jej sprawą opublikowano kilka książek naukowych: *Miejsca i Sztuka. Czerwona Wieś, Czyn zbrojny Chłapowskich, Leopold Nowotny. Życie i twórczość*. Fundacja uhonorowała również gen. Ludwika Chłapowskiego dedykując mu tablicę pamiątkową w kościele, w którego podziemiach jest pochowany, wsparła również fundację pomnika poległych w latach 1914–1920 w Czerwonej Wsi oraz polsko-włoską tablicę dedykowaną Leopoldowi Nowotnemu. Jesienią tego roku ukaże się również książka poświęcona siedzibom rodu Żółtowskich.

Nie da się ukryć, że inicjatorem opisanych wyżej działań i kołem napędowym Fundacji jest jej prezes dr Emilian Prałat. Mimo krótkiego czasu istnienia, Fundacja jest niezwykle prężna i skuteczna w realizacji zarówno celów statutowych, jak i wielu innych inicjatyw.

Osoby zainteresowane jej aktywnościami oraz chętne w wsparcie kolejne jej działania, zachęcamy do odwiedzenia strony [www.bonum.adipisci.pl](http://www.bonum.adipisci.pl).

Dobrośława Gucia



ESTD

2014

# MIESZKO

ZESPÓŁ PRYWATNYCH AKADEMICKICH SZKÓŁ MIESZKO



## Kameralna szkoła naszym największym atutem!

Uczniowie nie są anonimowi, a do każdego z nich podchodzimy indywidualnie. Uczymy poprzez odkrywanie, doświadczanie, eksperymentowanie i zbawę. Dodatkowo wspieramy uczniów, prowadząc indywidualne zajęcia wspomagające i rozwijające.

ul. Świerzawska 18, Poznań

 [www.mieszko.edu.pl](http://www.mieszko.edu.pl)

 61 646 03 02